

Lwów 11. g. g1.

10.

Kochany Imacie!

Domidziawscy są, że z redakcyi Kurjera
lwowskiego, ktoś rozsiewa wiadomości, jakoby
ja "Przedświcie" pisał cokolwiek o redaktorze
Kewakowiczu, pospieszam z listem do was.

Otoż proszę was, byście osiadaćyli, tem
kto podobne wieści rozsiewa, że jest to fałszem,
i że w potrzebie mogę podać źródło, z którego
podobne wiadomości do Londynu się dostały.

Ja nie ukrywam się nigdy i poza
oczą nie ciskam na nikogo podejrzeń. —

Byłem u was, ale nie zastatem was.
Wkrótce zgłoszę się do was, aby
usięgnąć wasz list

Ignacy Kaszyński

P.S. Konstatuję, że to już po raz
drugi muszę zagwarantować mylnie
wieści, powstałe w redakcyi Kurjera. 9